Sygn. akt V KK 98/13

POSTANOWIENIE

Dnia 20 czerwca 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Klugiewicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 20 czerwca 2013 r.
sprawy **J. K.**
skazanego z art. 197 § 2 k.k., art. 193 k.k.,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w Ś.
z dnia 7 grudnia 2012 r.,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Ś.
z dnia 23 lipca 2012 r.

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację, jako oczywiście bezzasadną;

2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. B. – Kancelaria Adwokacka w Ś. kwotę 442,80 zł (czterysta czterdzieści dwa złote i osiemdziesiąt groszy) – w tym 23 % podatku VAT – tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej skazanemu z urzędu w postępowaniu kasacyjnym;

3. zwolnić skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego i poniesionymi w jego toku wydatkami obciążyć Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy wyrokiem z dnia 23 lipca 2012 roku, uznał J. K. za winnego popełnienia przestępstw z art. 197 § 2 k.k. oraz z art. 193 k.k. i za te przestępstwa wymierzył mu kary odpowiednio 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz 6

miesięcy pozbawienia wolności, a następnie wymierzone oskarżonemu kary jednostkowe połączył i wymierzył J. K. karę łączną 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Jednocześnie na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczono oskarżonemu okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania w sprawie od dnia 21 lipca 2011 roku do dnia 21 października 2011 roku.

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca oskarżonego J. K. Zarzucił w niej naruszenie prawa procesowego tj. art. 7 k.p.k., a także mające istotny wpływ na treść wyroku błędy w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę ustaleń przebiegu zdarzenia. Apelacja obrońcy oskarżonego zawierała także zarzut rażącej niewspółmierności wymierzonej oskarżonemu kary.

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 7 grudnia 2012 r., utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Kasację od tego wyroku wniósł obrońca skazanego J. K., który zarzucił:

1. rażące naruszenie prawa procesowego, a to art. 410 k.p.k. przez oparcie wyroku na faktach nie znajdujących podstawy w materiale dowodowym ujawnionym w toku rozprawy głównej i nie wskazanych w uzasadnieniu wyroku Sądu I instancji:

– przyjęcie, że skazany dostał się do mieszkania pokrzywdzonej przez otwarte skrzydło okienne, którego to otwarcia nigdy nie potwierdziła pokrzywdzona,

– przyjęcie wbrew twierdzeniom pokrzywdzonej i skazanego, że obrażenia żeber, których doznał, powstały z powodu kopania po brzuchu przez pokrzywdzoną, co jest nie tylko sprzeczne z jej zeznaniami, ale i po prostu niemożliwe z fizycznego i logicznego punktu widzenia;

2. rażące naruszenie prawa procesowego, a to art. 7 k.p.k. przez taką ocenę materiału dowodowego, która doprowadziła do zignorowania, iż poszlaki wskazujące na winę skazanego nie stanowiły wzajemnie zazębiających się zdarzeń, które mogły przebiegać tylko w jeden logicznie uzasadniony sposób;

3. rażące naruszenie zasad sprawiedliwego procesu zawartych w art. 42 ust. 2, art. 45 Konstytucji RP oraz w art. 6 Konwencji Praw Człowieka przez zaakceptowanie prowadzenia czynności procesowych z podejrzanym alkoholikiem bez zbadania stanu jego trzeźwości, co musi prowadzić do zakwestionowania legalności przesłuchań skazanego dokonywanych w okresie co najmniej kilku dni

od zatrzymania. Uznanie tak przeprowadzonych czynności procesowych za podstawę wyroku narusza rażąco prawo do obrony skazanego;

4. naruszenie prawa materialnego w postaci podstawowych zasad wymiaru kary wskazanych w art. 53 § 2 k.k. przez wymierzenie rażąco surowej kary bezwzględnego pozbawienia wolności nie uwzględniającej sposobu popełnienia przestępstwa, braku jakiejkolwiek brutalności, a następnie natychmiastowej ucieczki z miejsca zdarzenia, co zawsze ma korzystny wpływ na pokrzywdzonego i jego poczucie bezpieczeństwa. Naruszenie to jest tym bardziej rażące, że jedynie werbalnie uwzględniono wcześniejszą niekaralność skazanego, co ma szczególne znaczenie z uwagi na jego dojrzały wiek.

Obrońca skazanego wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i uniewinnienie skazanego.

Prokurator Prokuratury Okręgowej w odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego J. K. jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym, uzasadniającym jej oddalenie w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Na wstępie przypomnieć należy, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia skierowanym przeciwko orzeczeniu wydanemu przez sąd odwoławczy na skutek rozpoznania środka odwoławczego. Celem postępowania kasacyjnego jest bowiem wyeliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń dotkniętych poważnymi wadami w postaci bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub innych naruszeń prawa, ale o charakterze rażącym, a jednocześnie takich, które miały istotny wpływ na treść orzeczenia. Możliwość wniesienia skutecznej kasacji jest zatem istotnie ograniczona. Postępowanie kasacyjne nie jest z pewnością postępowaniem, które ponawiać ma kontrolę odwoławczą. W toku tego postępowania z założenia nie dokonuje się zatem kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów, nie weryfikuje zasadności ustaleń faktycznych i nie bada współmierności orzeczonej kary.

To skrótowe przypomnienie zasad i granic postępowania kasacyjnego stało się niezbędne wobec zarzutów podniesionych w wywiedzionej przez obrońcę skazanego kasacji i treści jej uzasadnienia, w których nie tylko powielono zarzuty

zawarte w apelacji, ale także w znacznej części skoncentrowano się na polemice z ustaleniami dokonanymi przez Sąd I instancji.

Podejmowane w ramach wniesionej skargi kasacyjnej próby takich zabiegów są jawnym naruszeniem ograniczeń zawartych w art. 523 k.p.k. i stanowią niczym nieuprawnione dążenie do przekształcenia kontroli kasacyjnej w kolejną kontrolę apelacyjną. Autor kasacji przedstawił bowiem własny pogląd, jak należało rozstrzygnąć daną kwestię lub ocenić wiarygodność poszczególnych źródeł dowodowych.

Tymczasem w uzasadnieniu wyroku sądu odwoławczego wyczerpująco odniesiono się zarówno do podnoszonej w kasacji kwestii wejścia skazanego do mieszkania pokrzywdzonej *(s. 5 uzasadnienia)*, mechanizmu powstania obrażeń u J. K. *(s. 6 uzasadnienia)*, a także legalności jego przesłuchania bezpośrednio po zatrzymaniu *(s. 5–6 uzasadnienia)*, a rozumowanie tam przedstawione nie zawiera takich luk lub błędów, które pozwoliłyby na podważenie wyników tej oceny. Zauważyć przy tym trzeba, że w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego w Ś. nie ograniczono się jedynie do wyrażenia aprobaty dla zaskarżonego rozstrzygnięcia, ale przedstawiono dodatkowe argumenty i własne wywody przemawiające za trafnością wyroku i niezasadnością zarzutów apelacji.

Skuteczny nie mógł okazać się również podniesiony przez skarżącego zarzut „wymierzenia rażąco surowej kary pozbawienia wolności”, gdyż w istocie dotyczy on materii leżącej poza zakresem kontroli kasacyjnej. To, że zgodnie z dyspozycją przepisu art. 523 § 1 k.p.k. kasacja nie może być wniesiona wyłącznie z powodu niewspółmierności kary, nie oznacza w ogóle niedopuszczalności podnoszenia zarzutu niewspółmierności kary, szczególnie w sytuacji, gdy nie jest to jedyny zarzut kasacji. W myśl utrwalonej w orzecznictwie Sądu Najwyższego wykładni przepisu art. 523 § 1 k.p.k. możliwe jest kwestionowanie w kasacji wymierzonej skazanemu kary jedynie poprzez wykazanie, że zarzucana jej niewspółmierność jest wynikiem obrazy prawa materialnego lub procesowego, która mogła mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia o karze *(por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 2001 r., IV KKN 67/01, LEX nr 51838)*. Sytuacja taka jednak w niniejszej sprawie nie zachodzi, albowiem skarżący ograniczył się wyłącznie do przedstawienia własnej oceny okoliczności, mogących rzutować na wymiar kary.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy uznał zarzuty skarżącego za bezzasadne w stopniu oczywistym i w konsekwencji orzekł, jak w części dyspozytywnej postanowienia.

O wynagrodzeniu obrońcy z urzędu Sąd Najwyższy orzekł zgodnie z § 14 ust. 3 pkt 1 oraz § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy sprawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 461).

O kosztach sądowych postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwalniając J. K. od obowiązku ich ponoszenia.